

Jak co roku, 1 września w placówkach edukacyjnych zabrzmiał dzwonek rozpoczynający kolejny rok szkolny. Nowy rozdział w życiach przedszkolaków i uczniów pod wieloma względami będzie jednak różnił się od wcześniejszych lat. W szkołach spotkali bowiem koleżanki i kolegów z Ukrainy.

Aktualnie dane polskiego Ministerstwa Cyfryzacji pokazują ok. 425 tys. Ukraińców w wieku szkolnym, którym nadano PESEL. Z końcem ubiegłego roku szkolnego w krajowym systemie edukacji znalazło się prawie 200 tys. dzieci z Ukrainy, które przyjechały do Polski w następstwie rosyjskiej inwazji. Według najnowszych danych we wrześniu w ławkach polskich szkół zasiadło prawie tyle samo uczniów.

W komunikacie prasowym czytamy, że pojawienie się w szkołach dzieci z Ukrainy wywołuje wiele emocji. W niektórych regionach Polski, część rodziców zwróciła uwagę na problem ograniczonej liczby dostępnych miejsc w placówkach edukacyjnych. Władze dementują pogłoski, zapewniając, że dzieci uchodźców przyjmowane są do jednostek oświatowych ponad ustalonymi przypisami limitami.

Część ukraińskich uczniów uczęszcza na zajęcia online prowadzone przez szkoły w ojczyźnie. Rezygnacja z nauki w polskiej placówce wiąże się jednak z brakiem codziennego wsparcia ze strony opiekunów – dzieci nie mogą liczyć też na pomoc psychologiczną, zajęcia dodatkowe czy integrację z rówieśnikami. Z kolei ci wybierający edukację w Polsce nie mają w ofercie języka ukraińskiego.

Jak zadbać o prawidłową integrację?

Jeszcze przed wybuchem wojny, ze względu na migracje zarobkowe wiele polskich dzieci miało w szkole kontakt z rówieśnikami z Ukrainy. Dla niektórych jest to jednak nowość, która wiąże się z kolejnymi zmianami w systemie edukacyjno-wychowawczym. Jak odpowiednio przygotować pociechę na integrację w wielokulturowym środowisku?

Wśród proponowanych przez psychologów sposobach mających ułatwić integrację z dziećmi z Ukrainy wymienia się przede wszystkim angażowanie pociech w pomoc uchodźcom, naukę słownictwa ułatwiającego podstawową komunikację czy zwracanie uwagi na podobieństwa między pociechami.

– Dobrym rozwiązaniem wpływającym pozytywnie na integrację dzieci jest też zabawa poza szkołą – na placach zabaw, boiskach czy w polsko-ukraińskich świetlicach. Dzięki temu najmłodszy wyjdą poza szkolne mury i będą mieli okazję poznać rówieśników w mniej formalnych warunkach. Jako rodzice pamiętajmy, że najważniejsze jest budowanie poczucia bezpieczeństwa u dziecka, które może poczuć się mniej ważne, niż położeńi w wyjątkowo trudnej sytuacji koledzy i koleżanki z Ukrainy. Żeby nie pozwolić, aby strach przed pominięciem przerodził się w niechęć musimy zwracać szczególną uwagę na obserwowanie dziecka i bycie wrażliwym na jego potrzeby. Obserwacja własnego dziecka pozwala na rozpoznanie i nazwanie emocji co minimalizuje niepokoje i lęki. Ważny jest również odpowiedni dialog z dzieckiem przy którym dziecko poczuje się zrozumiane, wysłuchane i akceptowane. Warto zwrócić się po radę do opiekunów i pedagogów, a w trudnych chwilach zapewnić dziecku opiekę psychologiczną – podsumowuje Marta Wiśniewska z CMP.

Źródło: IP